No. 74

KURYER LITEWSKI

w WILNIE we SRODĘ DNIA 15 WRZESNIA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Podług gazety petersburskiéy, *Poczta Północna*, z d. 4 września: JO. Xiężna *Golicynowa* Stats-Dama Nayjasnieyszych Cesarzowych, przybyła do *Czernichowa* d. 19 sierpnia, a nazajutrz w dalszą drogę, do Kijowa, wyjechała.

Od dnia 12 czerwca, do 21 sierpnia, przybyło do portu *Lipawskiego*, 156 okrętow kupieckich, a wyszło na morze 165.

Kupiec tobolski pierwszéy gildy, głowa miasta, *Stefan Pilenkow*, nowémi teraz odznaczá się dowodami dobroczynności serca swego. Za podniesieniem się tam cen zbożowych, od początku tegoroczneý wiosny i przez całe láto, rozdaje on bezpłatnie, dla każdey niedostatek cierpiącey familii, po półpuda mąki żytniey, dla każdey osoby, na tydzień. Ubogie familije, odbieraiąc dobrodzieystwo utrzymania życia, dziękuią Opatrzności, za powierzenie dostatków człowiekowi, w którym nieszczęśliwi upatruią szafarza dobrodzieystw nieba.

Telsze dnia 1 września.

Dziś w kościele XX. Bernardynow tuteyszych, odprawił się uroczysty pogrzeb zwłok JW. Ludwika Nałęcza Gorskiego Kasztelanica Półkownika i Ciwuna Rotowskiego. Ostatnią tę posługę oddawali zmarłemu JWW. Adam i Aniela z Gobiattow Gorscy, Chorąstwo Telszewskie. JO. Xże Biskup Zmudzki Józef Arnolf Giedroyć, na czele Duchowieństwa licznego, intonował żałobne pienia do Pana zastępow. — Przybytek Pański z całą świetnością ozdobiony, napełniało nayliczniejsze zgromadzenie, naydostoynieyszych Obywateli, przyjacioł i familii zeszłego, umyślnie przybyłych z bliskich i dalekich powiatow, dla oddania Chrześciańskiey usługi. Kazania i mowy, zastosowane do okoliczności, były do zbudowania słuchaczów i uczczenia pamiątki zmarłego, zawsze chwalebney, bądź w prywatnym życiu, bądź w publicznym urzędowaniu. Po nabożeństwie i wielkim obiedzie, był spektakl na teatrze, nowo tu zbudowanym, na którym grali amatorowie sztukę do okoliczności stosowną.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

FRANCYA

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego* zawiera, z *Paryża*, pod 29 sierpnia: „ Xiążę *Wellington*, kazał wydać na ręce Półkownika, *Offermann*, ośm dział, zdobytych na nieprzyjacielu, które użyte będą do pomnika, mającego się wystawić dla poległego Xiążęcia *Brunświckego* — Nie ma podobieństwa, iżby się poruszenia rewolucyyne we *Francyi* prędko uśmierzyć miały. Dotąd jeszcze duch narodu mocno jest podzielony, a niezgoda barpdziey się zwiększa, niż zmnieysza. — W *Brugge* wyznaczony został sąd woyskowy na pewnego Połkownika hannowerskiego. — P. *Locré*, znajomy z pism swoich w nauce prawa, mianowany został przez N. Cesarza *Rossyyskiego* Radcą taynym. — *Fouché* z trzeciego jeszcze departamentu, to jest z departamentu *Corrèze*, obrany został Członkiem Izby Deputowanych. — Hrabia *Blacas*, który z *Londynu* wyjechał, udaje się do *Neapolu*. — Wielu tuteyszych mieszkańcow nie chcieli ścierpieć, iżby obcy zołnierze lulkę u nich palili; ale wezwał ich Prefekt, aby się tey konieczności poddali.

Paryż, d. 31 sierpnia. Marszałek *Moncey* (Xiążę *Conegliano*) mianowany był, jako naystarszy z Marszałkow Francuzkich, Prezydentem sądu woyskowego, na Marszałka *Neya*. Nieprzyiął on tego mieysca. Zawczora zaś wyszedł wyrok królewski, w którym wyrażono: „ Zważywszy, że wzbronienie się Pana Marszałka *Moncey*, przypisane bydź może tylko duchowi oporu i niekarności, co tém bardziey na ukaranie zasługuje, ile, że zupełnie innego spodziewano się przykładu po wysokim jego stopniu, jaki w woysku zaymuje, i wcale inny sobie przykład obiecywano po zasadach subordynacyi, którą szanować przez długi przeciąg służby swojey nauczyć się był powinien: Postanowiliśmy, karę tę na niego rozciągnąć, która przepisaną jest na każdego oficera, któryby dla pozornych przyczyn wzbraniał się zasiadać w sądzie woyskowym, do którego byłby wezwanym. Rozkazujemy zatém, iżby Pan Marszałek *Moncey* z godności swey złożony i przez trzy miesiące, jako więzień, był utrzymywany. „

Cesarze Rossyyski i Austryacki, oraz WW. Xiążęta opuszczą *Paryż* około 10go lub 12 przyszłego miesiąca, dla udania się na wielką rewiją woysk rossyyskich, do *Vertus*, w *Szampanii*. Ztamtąd pojadą Monarchowie do *Dijon*. W *Genlis*, o trzy godziny drogi od *Dijon*, zakładają oboz, gdzie się odbędzie rewija woysk austryackich, które w *Burgundyi* kwaterują. Cesarz Austryacki uda się potém przez *Lyon* do *Medyolanu*, gdzie podług pewnych doniesień Cesarz Jegomość Rossyyski obecny bydź ma podczas koronacyi *Franciszka I*, na Króla Lombardyi. Podług innych zaś doniesień, N. Pan, za powrótem uda się razem z Królem Pruskim do *Bruxelli*, na koronacyą Króla *Niderlandow*.

Wkrótce spodziewają się ogłoszenia ważnéy urzędowey noty. — Z głównéy kwatery woyska *Loary* donoszą, że dzień ś. *Ludwika*, z wielką uroczystością obchodzony był w *Bour-*

ges. —„ W *Tulonie* aresztowano pewnego człowieka, który w roku przeszłym wyspę *Elbę* często odwiedzał.

Deputacya Królestwa Polskiego, która tu przybyła, dla złożenia u stóp N. Cesarza Jmci Rossyyskiego, Króla Polskiego, hołdu przysięgi na wierność Narodu Polskiego, dnia wczorayszego otrzymała zaszczyt bydź przedstawioną N. Cesarzowi Jmci, który, ku większey radości Deputowanych, raczył się na tey audyencyi ukazać w mundurze Jenerała Polskiego i w orderze polskim.

Podług nowego urządzenia, kawalerya nasza składać się będzie na przyszłość ze 47 regimentów, każdy ze 4ch szwadronow. Szwadrony nosić będą imiona kapitanów, dowodzców swoich. Cała kawalerya składa się ze 2,060 oficerów i 25,286 głów. Regiment karabinierów nosić będzie imie: Karabinierów *Monsieur*; 1szy regiment kiryssyerów: Regiment Królowéy; 2gi: *Dauphin*; 3ci: *Angouleme*, 4ty: *Berry*; 5ty: *Orleans*; 6ty *Condé*, dalsze regimenta nazywać się będą od róźnych departamentów. — Z sali Marszałków wyniesiono także portrety Marszałków *Brune* i *Soulto*; zapewnie wkrótce mało ich tam zostanie. — Rozpuszczeni żołnierze połączyli się w wielu mieyscach w kupy rabusiow i wielkiey dopuszczają się swawoli. — Jenerał *Dessoles* pochwala w rozkazie dziennym postępek jednego patrolu tuteyszéy gwardyi narodowey, który w nocy na d. 28 aresztował dwóch kaprałów austryackich, ci zas, upiwszy się, jednego człowieka partykularnego niebezpiecznie, a dwóch strzelców lekko ranili. Obadway Austryacy do władz swoich oddani zostali. —„ Xiążę *Nassau* wyjechał ztąd na zaślubiny siostry swojéy z Arcy Xiążęciem *Karolem*. —„ Wyszedł dziś głos usprawiedliwiający Marszałka *Neya*, napisany przez Adwokata *Berryer*. Obrona kończy się tém przywiedzeniem, że *Ney* w czasie przeyścia do *Bonapartego*, nie przy zupełnym znaydował się rozumie. — Zawczora przybył tu sławny snycerz *Canova*. — Austryacki Jenerał, *Bubna*, ogłosił w *Lyonie*, że wszyscy żołnierze francuzcy, którzy korpusy swoje opuścili, jeźli w przeciągu 3ch dni z *Lyonu* nie oddalą się, do *Węgier* zaprowadzeni będą. — Fałszywa jest pogłoska, że Xżę *Angouleme* już tu powrócił. Wyjechał on d. 25 sierpnia z *Bordeaux*, i miał się udadź ku *Hiszpanii*. — N. Cesarz Jmć Austryacki, z synem swoim następcą tronu i Arcy Xiążęciem *Ludwikiem*, odwiedzili dzisia N. Króla Jmci. Hrabiowie *Archambeaud de Perigord* i *Escars* wyniesieni są przez Króla do godności Xiążęcey. —„ *Lavalette* wybrany został w departamencie *Izery*, na Członka Izby deputowanych.

Gazety nasze zawierają, z *Nismes*, pod d. 23 sierpnia, co następuje: „ Zbrodnie, jakie w dniach 19, 20 i 21ym sierpnia, w *Nismes* popełnione zostały, przyśpieszyły podobno przybycie woysk obcych. Weszła tu dziś przednia straż austryackiego korpusu 5,000 ludzi. Jutro weydą dalsze części tego korpusu. „—Obecność woysk sprzymierzonych ma teraz zbawienny wpływ na utrzymanie porządku we *Francyi*.

Awenion, d. 24 sierpnia.

Kawaler *Stahl* wyznaczony jest gubernatorem austryackim departamentów *Drôme wyższych i niższych Alp* i *Vaucluse*; a Hrabia *Kaunitz*, w *Awenionie*, jako Kommissarz Rządowy w departamencie *Vaucluse*.

W departamencie naszym zachodziły dotąd liczne bezprawia, rabunki i okropności. Między innemi snuła się dotąd banda ze 12 ludzi, którzy bez żadnéy przeszkody wielkich się niegodziwości dopuszczali, a nikt ich oskarżyć nie śmiał. C. K. Austr. Major, Hrabia *v. Paar*, który tu dowodzi woyskiem austryackiém, przesłał do tuteyszego Mera list, w którym oświadcza: „ Ze sprzymierzeni przybyli dla przyniesienia *Francyi* pokoju; że wszystkie uzbrojone kupy i bezprawia rewolucyonistów, które się codziennie odnawiają, i do anarchii przywieśdź mogą, w żadnym względzie cierpiane bydź nie mają; że nienawiść i chęć zemsty wygasnąć powinny. Z żalem (kończy ten list) spostrzegamy, że od czasu powrótu Króla Francuzkiego głos *Ludwika* XVIII nie jest słuchany; a rozkazy jego nie biorą skutku. Wszelkie więc zgromadzania się po godzinie 9tey wieczorem, zakazane są odtąd w *Awenionie*. Każdy, ktoby niespokoynie postępował, albo się lżyć innych dopuszczał, ma bydź natychmiast przez patrole aresztowanym. „

Bordeaux, d. 24 sierpnia.

Gdy się tu zebrało wielu woyskowych, którzy noszą tróykolorowe kokardy i inne znaki fakcyy rewolucyynych, zalecił przeto Jenerał *Viomenil*, w rozkazie dziennym: iżby wszyscy żołnierze, którzyby się z tróykolorową kokardą ukazywali, niezwłócznie przed sąd woyskowy stawieni byli, a żołnierze, nie mający białéy kokardy, mają bydź aresztowani.

Tulon, dnia 20 sierpnia.

Murat ukrywał się od dawnego czasu w jednym domu prywatnym, gdzie, naturalnie, dawnieyszego stanu osoby jego nikt nie szukał. Rozumieją teraz, że wszystkie pogłoski, jakie się dotąd o nim rozchodziły, własnym jego były wynalazkiem, przez ajentów jego rozsiewanym, dla odwrócenia wszelkiego o nim podeyrzenia. Mówiono, że się tuła po górach; jeździ, jako kupiec; i t. d., a tymczasem kazał się starać u dworu wiedeńskiego o pozwolenie przebywania u żony swojey w *Graetz*. Co, gdy nastąpiło, siadł na okręt, i popłynął do *Tryestu*. Synowiec jego *Bonnafoux Murat* i P. *Gruchet*, jeden z dawnieyszych jego ajentów, aresztowani, dotąd jescze znaydują się w zamku If.

W gazecie berlińskiey czytamy, z *Paryża*, d. 31 sierpnia: „ N. Cesarz Jmć Rossyyski był na obiedzie, d. 28, w *Groos-Bois*; Xiężna *Wagram* była gospodynią na tey uroczystości.

Dawnieyszy Radzca stanu *Defermont*, który w wieyskim domu swoim, w *Tourbenoir*

dotąd zostawał, otrzymał rozkaz, wyjechać do *Brytanii*, gdzie dobra posiada. — Pewny młody lycencyat, który chciał wykonać przysięgę na Adwokata, nazywał się *Piotr Brutus M...* Urząd uczynił zarzut, iż, kto się poświęca nauce prawa, oczyszczony bydź powinien z rewolucyynych imion. Wezwano więc P. *Piotra Brutusa*, iżby się wprzódy dał ochrzcić, nim przystąpi do wykonania przysięgi. — W *Korsyce* zaszły niejakie zaburzenia, nim wyspa ta do posłuszeństwa Królowi powróciła. — W *Calais*, handel znowu podnosić się zaczyna; przybywa tam codzień wielka liczba statków przewozowych. — Wiadomo teraz, że Król posłał rozkaz Jenerałowi *Rapp*, izby woyska swoje odprawił i rozpuścił. Rozpocznie on czynność tę d. 1 września, i starać się będzie ukończyć ją, jak nayśpieszniey, łącznie z Jenerałem austryackim, Xiążęciem *Hohenzollern*, który w okolicy téy korpusem oblegającym dowodzi. Poczem gwardya narodowa strazburska ma odbywać służbę woyskową w tey twierdzy. Nadzieja, że sprzymierzeni, po użyciu pomienionych środków, *Alzacyą* opuszczą, nie zdaje się utrzymywać.

Paryż, dnia 1 września. — Xiążę *Angouleme* zagaił stosowną mową otwarcie kolegium obierczego departamentu *Girondy*. — W mowie, którą miał P. *Chateaubriand*, jako prezydent kolegium obierczego departamentu *Loiret*, uważają jedno mieysce, które Xięciu *Otranto* woynę wypowiadać się zdaje. Tycze się ono wolności druku. „ Uciskają, rzekł mowca, wolność druku, a zwołują reprezentacyą narodową. A jednakże tak ścisły zachodzi związek między dwiema temi częściami machiny konstytucyynéy, że dzielność pierwszey obudza drugą. — We *Francyi* żniwo tegoroczne nader jest obfité.

SZWAYCARY.

Gazeta berlińska, pisze z *Bazylei* pod d. 30 sierpnia: „ *Huninga*, wzorowe dzieło *Vaubana*, po dziesięciodniowém szturmie znayduje się teraz w mocy sprzymierzonych. Twierdza ta od załozenia swego, w roku 1679, nigdy zdobytą nie była; a teraz, z pociechą wszystkich mieszkańców *Bazylei*, podobno zniesioną zostanie. — Jutro zgromadzi się cały korpus woysk oblegających pod *Huningę*, dla odprawienia uroczystego *Te Deum*. Woysko i artyllerya mają bydź przeznaczone do oblężenia innéy twierdzy, i niezwłócznie tam wyruszą. Nie wiadomo jescze, czy teraz *Belfort*, czy *Neubreysach* pierwsze z kolei będą. — Załoga *Huningi*, wynosiła jescze do 3,000 ludzi, naywięcey z gwardyy narodowych. Wczora zrana odprawił Arcy Xiążę *Jan* wjazd swóy do *Huningi* na czele 8,000 *Austryaków*, *Wirtemberczyków*, *Hessów* i *Szwaycarów*. Pozamykano teraz bramy *Huningi*, dla przetrząsania domów i wyszukania ukrytych rzeczy. „

PAŃSTWO KOŚCIELNE.

Podług gazety wiedeńskiey, *Oester. Beob.*, d. 12 sierpnia, kardynał *Fesch* i Pani *Letycyá Bonaparté* do *Rzymu* przybyli. — *Karol* IV, Król hiszpański, d. 17 sierpnia, w podróży swey do *Rzymu*, przez *Bononiją* przejezdżał. Tegoż dnia sławny snycerz, *Canova*, który do *Londynu* wezwanie otrzymał, z bratem swym Xiędzem i gońcém angielskim, również przez *Bononiją* przejeżdżał. — W *Rzymie*, z 13go na 14ty, Kardynał, *Franciszek Marya Pignatelli*, życié zakończył. — Rząd papieski, przez wyrok z dnia 20 lipca, zniósł używanie tortur, równie w śledzeniu i dobadywaniu się prawdy, jakoteż w celu wymierzenia kary, i na drugi z tych przypadków, karę sześciomiesięcznego więzienia postanowił. — D. 12 sierpnia ukazał się edykt kardynała sekretarza stanu, przeciwko zgromadzeniom źle myślących, w prowincyach *Maritima* i *Campagna*, a w nocy z 16go na 17ty, oddział, 300 strzelców liczący, z pierwszego regimentu papiezkiego, pod dowództwem półkownika *Bonfigli*, tamże poszedł, wcelu przywrócenia spokoyności i porządku w pomienionych prowincyach. — Izraelici z legacyy i marchiv, wysłali deputacyą do Rzymu, złożoną z PP. *Salomona Davida* rabina *Vecchio* z *Lugo* i *Benjamina Minerbi*, kupca z *Ferrary*, którzy, po złożeniu swojego uszanowania kardynałowi sekretarzowi stanu, w niedzielę, d. 20 sierpnia, prezentowani Oycu ś., z właściwą jemu łaskawością przyięci byli.

Gazeta paryzka, *Journal des Débats*, donosi z *Rzymu* pod 5 sierpnia: „ Od niejakiego czasu sekretoryat stanu bardzo iest zatrudniony, a naymnieyszá nie przeciska się wiadomość o celu jego zatrudnień. Domyslają się, że tam pracują nad urządzeniém, tyczącem się karności, w prowincyach, Stolicy ś. powróconych, które bardzo ma ograniczyć władzę delegowanych, teraz w nich sprawowanie administracyi mających. Wszystkie interessa przeniesione będą do *Rzymu*, jako spólnego środka; a tak zapewnioną stanie się ucieczka od samowolności i nadużyć władz mieyscowych. — U byłego konsula *neapolitańskiego*, albo raczey, ajenta *Murata*, znaleziono wielką liczbę xiążek frankmassońskich i innych towarzystw tajemnych. Urząd inkwizycyi ś. rozkazał xiążki té spalić na mieyscu publiczném przez kata.

KRÓLESTWO SARDYNSKIE.

Podług gazety wiedeńskiey, *Oester. Beob.* gazety turyńskié umieściły następujący list F. M. L. do Ministra woyny królestwa *Sardyńskiego*, Margrabiego St. *Marzano*, d. 16 sierpnia pisany: „ Ponieważ wóysko pod dowództwem moiém ciągły marsz do *Prowancyi* odbywa, i gdy ja sam dnia jutrzeyszego ziemię Piemoncką mam opuścić, przeto czuję się obowiązanym, wyrazić nayżywszą mą wdzięczność, za tyle dowodów staranności o potrzeby i wygody, a razem za tę uprzeymość, jakiéy woyska austryackie w przechodzie swym doświadczały.„

Taż gazeta donosi z *Turynu* pod 14 sierpnia: *Lucyan Bonaparte* prosił K. J., aby na słowo honoru, iż na każdé wezwanie stawić się będzie, albo też, jako jeniec w towarzystwie *austryackiego* oficera, do *Rzymu* mógł pojechać, gdzie jego małżonka ciężko jest chora. Odpowiedziano mu, iż względem tego odnieść się należy do wysokich sprzymierzeńców w *Paryżu*. — Dwór nasz przez posła austryackiego, Hrabiego *Stahremberg*, uwiadomiony został, że Cesarz Jmć Austryacki, w podróży do państw swoich we *Włoszech*, z N. małżonką swoją, z *Wiednia* przybywającą, zjadą się w *Turynie*.

KRÓLESTWO LOMBARDZKIE.

Gazeta paryzká, *Journal des Débats*, donosi z *Meodyolanu*, pod 12 sierpnia: „ Z przyczyny rozruchów, w *Bononii* zaszłych, do których powodém były niedostatek i drogość chleba, rząd surowé przedsięwziął środki przciw-

ko piekarzom, którzy kramki swé pozamykali, oraz zabronił zupełnie wywozu pszenicy. W tymże czasie naywiększą zagroził surowością każdemu, ktoby pod pozorem niedostatku albo drożyzny żywności, godził na zamieszanie spokoyności publiczney, i nowé wszczynał rozruchy.

W gazecie *Korespondenta hamburskiego* czytamy z *Medyolanu* pod 26 sierpnia: dnia 22 tego miesiąca Królowa *Sardyńska*, wśród radośnych okrzyków, do *Genui* przybyła. — Król *Oboiey Sycylii* wyrokiem swym postanowił, iż woysko *neapolitańskie* w czasie pokoju, wynosić má 60,000 ludzi. —„ W roku 1814 ludność miasta *Neapolu* wynosiła 327,104 dusz. — Wszyscy prawie Xiążęta włoscy, maią się zgromadzić do *Medyolanu* na koronacyą Cesarza: mówią nawet, że i Papież má się na tym obchodzie znaydować. — W okolicach *Vogbera* strasżliwé burze i powodzie wiele szkód zrządziły: poznosiły domy, a wielu ludzi utraciło życie.

WIADOMOSCI ROZMAITE

(*Z gaz. rysk. Zusch.*) Francuzki Minister policyi, *Fouché*, miał podadź Królowi drugi raport o stanie *Francyi*, który w mocnieyszych jescze wyrazach jest napisany, aniželi pierwszy, i maluje w nim smutny obraz państwa, w którém Król, ani bezpiecznego woyska, ani przychylnych sobie urzędników, ani też dochodow nié ma. Zdaje się, że *Fouché* ma zamiar połączyć ministeryum spraw wewnętrznych z ministeryum policyi, ale dwór jest temu przeciwny. — Zapewniaią, że *Eugeniusz Beauharnois* otrzyma wynagrodzenie swoje od *Francyi*, ale nie od *Niemiec*, które żadnych obowiązkow dla niego nie maią. — Gazeta *Morning-Chronicle* zapewnia, że w niektórych departamentach *Francyi* południowéy, obwołano Królem Xięcia *Angouleme*, pod imieniem *Karola X* — Xiążę *Hardenberg* i Hrabia *Gneisenau* obadway są chorzy, co szkodliwy wpływ mieć może na bieg układow *Niemiec Północnych* — Dowódzca twierdzy *St. Fiorenzo w Korsyce*, zamordowany został od pospólstwa za to, że się wzbraniał przyiąć tróykolowéy chorągwi. Dla przywrócenia zupełney spokoyności na tey wyspie, póydzie tam 3000 ludzi woysk sprzymierzonych. —„ Gazety Szwaycarskie piszą, że podług powieści trzech żołnierzy, którzy od woyska *Loary*, do *Bazylei* przybyli, woysko to powiększyło się do 160 tysięcy ludzi, a Jenerał *Lecourbe*, sam jeden, ma 50 tysięcy. — W wiosce jednéy, nie daleko *Orleanu*, zamordowoną została placówka pruska i dowodzący nią oficer. Rozstrzelano sprawców, a wieś karę pieniężną zapłacić musi. — W *Węgrzech*, przez wezbranie rzeki *Wag*, całe wioski poruynowane zostały. Jedną z przyczyn, które *Bonaparté* mienił bydź powodem powrótu jego do *Francyi*, było i to, że go na wyspę *ś. Heleny* przenieść chciano. —„ Papiery skarbu angielskiego znacznie spadły: przypisuią to niepomyślnym nowinom, które z *Indyy wschodnich* odebrano. —„ Gazeta *Morning Chronicle* utrzymuie, że *Bonapartému* będzie bardzo łatwo siąść na bat, w czasie spokoynego powietrza, uciec z wyspy *ś. Heleny*, i udadź się potem na okręt amerykański; a w tenczas Panowie do Admiralicyi należący dowodzić będą, że nikt, nic podobnego przewidzieć nie mogł, i t. d. — Mniemana przez *Talleyranda* i *Fouché* podpisana nota, o którey autentyczność gazety angielskie czynią sobie zarzuty, zawiera następuiące mieysce, które tem mocniey zastanawia, jeźli je porównamy z postępowaniem Francuzów w *Niemczech* i *Hiszpanii*: „ Nienawiść i zła chęć przeciwko *Burbonóm* we *Francyi* nadto już są wielkie, iżby jescze oburzać wszystkie serca, daiąc uczuć narodowi nay większe straty i nayglębsze poniżenie. Jakież poniżenie mocniey uderzaiącém bydź może, iako widzieć, w czasie pokoju, wszystkie departamenta poddane gubernatorom cudzoziemskim! na cóż więcey wyrzekać można, iako na rozłożenie woysk obcych po całym kraju! „ — Woysko poddało się W. K. Mości; ale jescze ono tam istnieje. Powinniśmy się wyraźnie z tego wytłumaczyć. Cokolwiek jescze zostało woyska, wszystko samego tylko pokoju i spokoynosci publiczney oddycha żądzą. Zgromadzenie się jego, nie tylko żadném złém nie jest, owszem nie dopuscza szerzeniu się złego. Powrót żołnierzy na łono narodu nie będzie niebezpiecznym, jeżeli zakończenie woyny wróci ludowi sposobność, oddania się zwyczaynym swym zatrudnieniom, ale póki to nie nastąpi, i póki nie ustanie burzenie się ludu, a posłuszeństwo przywróconém nie będzie, póty mieszanie woyskowych z obywatelstwem równie dobrém będzie, jak oléy lać na ogień. „

— *Ney* na śmierć skazány został; on zaś appellował, ale się tém nie uratuje. Sędziami jego byli; *Massena*, *Augereau* i *Jourdan*.

— W *Wiedniu* uważają za rzecz blizką woynę z *Turkami*. — Podług doniesień ze *Strasburga* ciągle jescze opasane są twierdze w *Alzacyi*. Podług innych zaś wstrzymane kroki nieprzyjacielskie przeciwko *Landau*.

Jedna z gazet londyńskich zawiera, nie bez dowcipu, przedczasowe nowiny: „ Odebrano listy z *Plymouth* pod 7 sierpnia 1816, i z wyspy ś. *Heleny* pod 18 czerwca 1816, w których obszernie opisaną jest ta niespodziewana nowina, że w dniu naostatku pomienionym, własnie, gdy załoga wyspy ś. *Heleny* rocznicę bitwy pod *Waterloo* uroczyście obchodzić miała, *Bonaparté* nagle zniknął. Od niejakiego czasu snuły się już około tey wyspy amerykańskie okręty, kilka ich nawet na kotwicach w zatoce stanęło, a znayduiący się na nich lekarze pytani byli przez *Bonapartego* o radę, stosownie do danego mu w tey mierze pozwolenia od Rządu Angielskiego; podobnieysi oni jednak bydź mieli do oficerów grenadyerskich, aniželi do Doktorów Medycyny. Nikt nie wie, gdzie się on znayduie, albo gdzie się obrócił: jedni rozumieją, że się udał do *Ameryki południowey*; drudzy, że do *Indyy wschodnich* &c. Ukłon móy (kończy ten list) proszę oswiadczyć Panu *John Bull* i szanownéy jego famili!

— Rozumieją, że kilku główniey szych przyjaciół nowey konstytucyi, którą *Prussy* otrzymać maią, niełaskę Króla na siebie ściągnęli.